

ANNA PISARSKA

ur. 1929; Mełgiew



| | |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Mełgiew, II wojna światowa |
| Słowa kluczowe | partyzanci, życie w czasie okupacji, tory kolejowe |

Partyzanci wysadzali tory kolejowe

Jak Niemcy już uciekali, to były tutaj tory i gdzieś były przerwane. Tu był pociąg za pociągiem, między Świdnikiem a Minkowicami była przerwa, bo partyzanci wysadzali szyny i już dalej pociągi nie mogły iść, bo oni wieźli majątki, rabowali po drodze wszystko: obrazy, meble, wszystko zabierali, żywność, beczki były z marmoladą, masło –wszystko to było, ale to ludzie brali, bo też bieda była, to sobie brali, wszystko nosili, bo już Niemców nie było, bo oni sobie poszli dalej na piechotę chyba.

Tu kiedyś też przed Dominowem to broń zabierali, to właśnie wtedy, co tatuś miał, to oni tak to zabrali. Tam już furmanki były, furmanki zabierały [broń], a później musieli gdzieś to ulokować, i w tej kaplicy było dużo. Gdzie mogli, to chowali. No jakoś wtedy nikogo nie złapali, nikogo nie zamordowali. Tu jedna pani taka była, to jej syn nazywał się Tatar Bolesław, to on też przyniósł karabiny. Ona jak zobaczyła –a jego też zabrali właśnie z kościoła –gdzieś na górze wsadził [ten karabin], bo to naprędce. I ona jak zobaczyła –to wrzuciła [karabin] do studni, ale studnia była płytka i on tak wystawał. Jak ona lamentowała, a tu wieś okroczona. Bała się. To później śmiali się –później to już było śmieszne, że ona lamentowała: „Co ja zrobiłam!” Bo on tam jak schował, to tak byle jak, ale był schowany, a ona myślała, że jak wrzuci do studni, to się utopi, a on się nie utopił, bo lufa wystawała.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2019-07-09, Mełgiew |
| Rozmawiał/a | Dagmara Spodar |
| Transkrypcja | Karolina Kołodziej |
| Redakcja | Dagmara Spodar |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |